VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI KULTURY FIZYCZNEJ, SPORTU I TURYSTYKI
(NR 140)
z dnia 21 października 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 140)

21 października 2014 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2015 (druk nr 2772) w zakresie:
1) części budżetowej 25 – Kultura fizyczna:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje celowe z zał. nr 8;
2) planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 12 – Centralnego Ośrodka Sportu;
3) planów finansowych państwowych funduszy celowych z zał. nr 13:
a) Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej,
b) Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów;
4) części budżetowej 40 – Turystyka:
a) wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;
5) planu finansowego państwowej osoby prawnej z zał. nr 14 – Polskiej Organizacji Turystycznej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Biernat** minister sportu i turystyki wraz ze współpracownikami, **Mirosław Stańczyk** zastępca dyrektora Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Bogusław Gałązka** dyrektor generalny Olimpiad Specjalnych Polska, **Wacław Hurko** zastępca przewodniczącego Krajowego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe, **Bartłomiej Korpak** sekretarz generalny Akademickiego Związku Sportowego, **Tadeusz Wróblewski** wiceprezes Zarządu ds. współpracy z terenem, przewodniczący Komisji Dyscyplinarnej Polskiego Związku Kajakowego oraz **Anna Skrzypczyk** zastępca dyrektora Centralnego Ośrodka Sportu w Warszawie wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Czechowska**, **Krzysztof Majer** i **Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Wielce szanowni państwo, zgodnie z listą obecności stwierdzam kworum i otwieram posiedzenie Komisji. W imieniu pań i panów posłów pragnę serdecznie powitać wszystkich zaproszonych gości. Witam pana ministra i wiceministrów, wszystkich dyrektorów oraz pozostałe osoby, które im towarzyszą. W dniu dzisiejszym plan pracy jest rozległy – porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2015 (druk nr 2772). Nie będę przytaczał wszystkich zakresów, w jakich go będziemy rozpatrywali.

Przypominam, że w dniu dzisiejszym odwiedzi nas również zaprzyjaźniona delegacja z komisji sportu Bundestagu. Z kolegami z Niemiec spotkamy się jutro podczas posiedzenia Komisji około godziny 11.00, o ile dobrze pamiętam. Bardzo proszę posłów o obecność i udział w obradach.

Czy mają państwo uwagi odnośnie do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam zatem, że Wysoka Komisja ustaliła porządek dzienny. Chciałbym, nieco inaczej niż zazwyczaj, podziękować wszystkim posłom, którzy będą w dniu dzisiejszym przedstawiali koreferaty, za ich zaangażowanie i wkład. Zawsze warto zwrócić uwagę na ich wysiłek i podziękować.

Szanowni państwo, przystępujemy do rozpatrzenia i zaopiniowania dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2015 (druk nr 2772). Słowo wstępu przedstawi pan minister Andrzej Biernat. W drugiej kolejności pracownicy ministerstwa przedstawią nam konkretne części budżetowe, wysłuchamy koreferatów i przejdziemy do dyskusji. Bardzo proszę, głos ma pan minister.

Minister sportu i turystyki Andrzej Biernat:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w dniu dzisiejszym jesteśmy na etapie omawiania budżetu na rok 2015. Zadania na ten rok zawarte są w trzech celach: promocji i upowszechnianiu aktywności fizycznej w społeczeństwie, wspieraniu sportu wyczynowego oraz rozwoju infrastruktury sportowej. Prowadzone przedsięwzięcia przyczyniają się również do podniesienia stanu zdrowia społeczeństwa, poziomu edukacji i zwiększenia wydajności pracy.

W ramach działalności ministra sportu i turystyki na rok 2015 zostały wyodrębnione zadania priorytetowe: wspieranie sportu wyczynowego, w związku z faktem, że rok 2015 jest rokiem przedolimpijskim, będzie to finalizacja przygotowań do Letnich Igrzysk Olimpijskich i Paraolimpijskich w Rio de Janeiro w 2016 roku.

Skonsolidowany projekt budżetu na rok w 2015 w zakresie realizacji zadań z obszaru kultury fizycznej przewiduje wydatki na poziomie 948.930 tys. zł, co stanowi 108,6% w stosunku do łącznych wydatków określonych w ustawie budżetowej na rok 2014. Oznacza to, że będzie o 75.600 tys. zł więcej niż w roku 2014. Finansowanie zadań realizowane będzie w ramach: środków budżetowych w części 25 – Kultura fizyczna w kwocie 290.144 tys. zł, co stanowi 30,6% łącznych wydatków; środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, w kwocie 645.790 tys. zł, co stanowi 68,1% łącznych wydatków; środków z Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów, w kwocie 12,996 tys., co stanowi 1,4% łącznych wydatków.

Udało nam się zwiększyć globalną kwotę budżetu. Jestem po rozmowie z przewodniczącym Komisji i mam nadzieję, że przedstawią państwo dodatkowe stanowisko, które wzmocni nasz budżet na 2015 rok. Przygotowania olimpijskie do Rio de Janeiro są zadaniem priorytetowym. Zapowiadaliśmy, że będziemy je finansowali w 100%, aby nasza kadra nie mogła zarzucić Ministerstwu Sportu i Turystyki oraz budżetowi państwa, że nie dopełniliśmy obowiązków wobec reprezentacji narodowej igrzysk olimpijskich i paraolimpijskich. Przekazałem moją prośbę panu przewodniczącemu. Mam nadzieję, że prześle ją on państwu w odpowiednim czasie – proszę o zrozumienie i pomoc.

Chciałbym teraz przekazać głos pani dyrektor Annie Klimek, która przedstawi pełne założenia budżetu na rok 2015.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę panią dyrektor o przedstawienie części 25 – Kultura fizyczna. Prosimy mówić bliżej mikrofonu. Znamy już pani aksamitny głos, więc wiemy, że musi pani trzymać mikrofon bliżej, aby lepiej się pracowało osobom, które spisują biuletyny oraz aby posłowie mogli panią dobrze słyszeć. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Ekonomiczno-Finansowego Ministerstwa Sportu i Turystyki Anna Klimek-Krypa:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, tak jak wspomniał pan minister, budżet na rok 2015 zamyka się w kwocie 949.000 tys. zł. Realizacja zadań odbywała będzie się w ramach czterech obszarów. Na realizację zadań w pierwszym obszarze – sporcie dla wszystkich – zabezpieczono łączne środki na poziomie 115.000 tys. zł. Stanowi to wzrost

o 21%w porównaniu z ustawą budżetową z roku 2014. W ramach tych środków realizowane są zadania z dwóch źródeł. Ze środków budżetu państwa z części 25 pochodzą dotacje na poziomie 23.349 tys. zł. Przeznaczone są na promocję i upowszechnianie aktywności fizycznej w społeczeństwie. Zadania realizowane są również w ramach państwowych funduszy celowych: Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej oraz Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów. Łączna kwota to niemal 93.000 tys. zł. W ramach tych środków realizowane będą działania Programu Sport Wszystkich Dzieci, Zajęć Sportowych dla Uczniów oraz na rzecz upowszechniania sportu osób niepełnosprawnych.

Drugi obszar realizowany w budżecie ministra sportu i turystyki to zadania sportu wyczynowego. Na ich potrzeby zabezpieczyliśmy łącznie 319.119 tys. zł, co stanowi wzrost o 5%w stosunku do planu ustawy na rok 2014. Zadania realizowane będą również z dwóch źródeł – zadnia sportu wyczynowego na poziomie 150.000 tys. zł i z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej na realizację sportu młodzieżowego.

Trzeci obszar to zadania sportu wyczynowego osób niepełnosprawnych. W ramach tego zadania finansujemy działania z dwóch źródeł: Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej na wspieranie współzawodnictwa sportowego osób niepełnosprawnych oraz na realizację zadań z budżetu. Łącznie na to zadanie przeznaczyliśmy 19.425 tys. zł. Stanowi to wzrost o 11,3%w stosunku do roku 2014.

Czwarty, ostatni obszar, to zadania inwestycyjne. Łącznie na te zadania przeznaczyliśmy 385.000 tys. zł, a więc o 11,8% więcej niż w roku 2014. Są to przede wszystkim zadania sfinansowane w ramach FRKF na kwotę 383.000 tys. zł. Środki z budżetu to kwota niemal symboliczna – 2550 tys. zł. Realizowane są dwa zadania inwestycyjne – wydatki majątkowe COS oraz współfinansowanie Instytutu Sportu w ramach zakupów sprzętu specjalistycznego.

Tak jak wspomniałam, budżet w części 25 składa się z dochodów, które zaplanowane zostały na poziomie 2124 tys. zł oraz wydatków, które wynoszą ponad 290.000 tys. zł. Stanowi to wzrost w stosunku do ustawy budżetowej z roku 2014 o 5,1%. Największy udział w budżecie mają dotacje – na poziomie 200.000 tys. zł. Stanowią one 71,5% i wzrosły w porównaniu do roku 2014 o 10,9%. Aby przybliżyć państwu zadania realizowane w ramach tych środków, muszę wspomnieć, iż w zakresie dotacji przeznaczyliśmy wydatki na poziomie 207.347 tys. zł. Są to przede wszystkim zadania dofinansowane w obszarze sportu dla wszystkich, sportu wyczynowego, sportu niepełnosprawnych, dotacji dla Instytutu Sportu na utrzymanie oraz akredytację WADA, programów kariery dwutorowej oraz na zadania bieżące realizowane przez Centralny Ośrodek Sportu.

W budżecie ministra sportu i turystyki zabezpieczone zostały również środki na świadczenia olimpijskie, paraolimpijskie, dla medalistów zawodów „Przyjaźń” i nagrody dla trenerów oraz zawodników. Jest to kwota 22.315 tys. zł. Działalność statutowa Komisji do Zwalczania Dopingu w Sporcie kosztowała będzie 2077 tys. zł i wzrośnie o 3,5%. W ramach pozostałej działalności zabezpieczyliśmy środki m.in. na podatek od nieruchomości, ubezpieczenie stadionu, składki dla organizacji międzynarodowych, działalność promocyjno-edukacyjną oraz badawczo-rozwojową.

Tak jak wspomniałam, wydatki majątkowe stanowią 2550 tys. zł. W kwocie tej uwzględnione są przede wszystkim dotacje majątkowe dla Centralnego Ośrodku Sportu oraz Instytutu Sportu. Wydatki związane z administracją pochłoną 24.672 tys. zł. Są to koszty utrzymania i funkcjonowania urzędu oraz wynagrodzenia pracowników. Wydatki na zadania z działu – Obrona narodowa wyniosą 27 tys. zł.

Minister sportu i turystyki w swojej dyspozycji ma dwa państwowe fundusze celowe. Pierwszym jest Fundusz Zajęć Sportowych dla Uczniów. Plan finansowy Funduszu ujęty jest w projekcie ustawy budżetowej jako załącznik. Obejmuje on stan środków na początku 2015 roku, czyli kwotę 21.380 tys. zł. Przychody Funduszu zaplanowane zostały na poziomie 13.000 tys. zł. Opłaty w zakresie reklam napojów alkoholowych przyniosą zyski na poziomie 12.300 tys. zł. Planowane wydatki są na poziomie wspomnianych przychodów – 13.000 tys. zł. Na dofinansowanie zajęć sportowych dla uczniów w ramach powszechnego programu nauki pływania „Umiem Pływać” przeznaczona będzie kwota 12.996 tys. zł, a 4 tys. zł stanowiły będą opłaty bankowe. Stan Funduszu na koniec 2015 roku prognozujemy na poziomie 21.380 tys. zł.

Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej również został ujęty w załączniku do ustawy budżetowej. Stan Funduszu na początku roku to 298.000 tys. zł. Przychody Funduszu na rok 2015 zostały zaplanowane na poziomie niemal 646.000 tys. zł. W stosunku do roku 2014 jest to dość znaczny wzrost, bo o aż 10,5%. Wpływy pochodzące z dopłat gier stanowiących monopol państwa to niemal 622.000 tys. zł. Prognozy te zostały przedstawione przez Totalizator Sportowy. W stosunku do roku 2014 jest to wzrost o 9,2%. Pozostałe przychody to odsetki bankowe i inne. Wydatki zostały zaplanowane na poziomie przychodów, czyli na kwotę 645.800 tys. zł. Stan Funduszu na zakończenie roku został oszacowany na poziomie 298.000 tys. zł.

Podział zadań jest następujący: na zadania związane z inwestycjami sportowymi przeznaczono 383.000 tys. zł, co w stosunku do roku 2014 stanowi wzrost o 12%; na dwa programy w ramach rozwijania sportu dzieci i młodzieży przeznaczyliśmy łącznie 234.000 tys. zł, w tym na program Sport Wszystkich Dzieci około 65.000 tys. zł – to bardzo znaczny wzrost, o 35,6% w stosunku do roku 2014; na program sportów młodzieżowych przeznaczyliśmy kwotę taką jak w roku 2014, czyli 169.119 tys. zł; na rozwijanie sportu wśród osób niepełnosprawnych na rok 2015 zabezpieczyliśmy 29.123 tys. zł, co stanowi wzrost o 13,7% w stosunku do planu Funduszu ujętego w ustawie budżetowej na rok 2014.

Plan finansowy Centralnego Ośrodka Sportu również został ujęty w ustawie budżetowej, jako załącznik. Obejmuje on przychody, które zostały zaplanowane na poziomie 125.000 tys. zł. W tej kwocie znajdują się: dotacje celowe na utrzymanie i zarządzanie obiektami sportowymi oraz zakupy inwestycyjne na kwotę 23.311 tys. zł, a także przychody z prowadzonej działalności COS na poziomie 62.050 tys. zł. W dokumentach mogą zobaczyć państwo procentowy udział wydatków w przychodach ogółem. Środki z innych jednostek sektora finansów publicznych zawierają dotacje z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej na realizację zadań inwestycyjnych na poziomie 34.000 tys. zł. Pozostałe przychody COS planuje na poziomie 5415 tys. zł.

Koszty w planie finansowym przewiduje się na poziomie 133.588 tys. zł. Składają się na nie koszty funkcjonowania COS, na poziomie niemal 98.000 tys. zł, co stanowi 73,3% wszystkich kosztów oraz koszty pozostałe na poziomie 35.625 tys. zł – są to wydatki związane z realizacją zadań inwestycyjnych, dofinansowanych z budżetu państwa i państwowych funduszy celowych, czyli FRKR, co stanowi 26,7% wszystkich kosztów zaplanowanych przez COS.

Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Tak jak mogli państwo usłyszeć, pani dyrektor, podobnie jak w latach ubiegłych, odniosła się od razu do punktu nr 5, czyli planu finansowego państwowych funduszy celowych oraz punktu nr 4 – planu finansowego Centralnego Ośrodka Sportu. Przedstawionych zostało więc kilka punktów. Proszę pana posła Tadeusza Tomaszewskiego o koreferat w zakresie części budżetowej 25.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki zajmując się w dniu dzisiejszym budżetem państwa w części dotyczącej finansowania sportu i turystyki współkreuje politykę państwa w zakresie tych dwóch działów administracji rządowej. Chciałbym przedstawić kilka wstępnych uwag.

Trudno mi wyobrazić sobie cel funkcjonowania ministra sportu i turystyki, gdyby nie doniosłe decyzje posłów Sojuszu Lewicy Demokratycznej oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego z 1993 roku, które dotyczyły uruchomienia Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej oraz Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów. Pan minister wspomniał o tym w dniu dzisiejszym, że dysponuje kwotą na poziomie 30,6% tych środków. Reszta funduszy ministerstwa, czyli 69,4%, uzależniona jest od innych podmiotów – od obywateli grających w Lotto oraz firm zajmujących się obrotem środków, m.in. od PIBA.

Czy przedstawione założenia makroekonomiczne powodują, że sport jest priorytetem w tym budżecie? Jeśli wspomnimy o tym, o czym powiedział pan minister, że w tej zagre-

gowanej części mamy wzrost o 76.000 tys. zł, należy dodać, że w ramach tych środków 52,600 tys. zł to planowany wzrost środków z Totalizatora Sportowego oraz 400 tys. zł to środki z Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów. Łącznie 53.000 tys. zł to planowane wpływy. Jak uczy historia pracy naszej Komisji, planowane wpływy bywają wyższe, ale też niższe. Z tego powodu rodzi się podstawowe pytanie, jakie chciałbym zadać w dniu dzisiejszym. Jak wygląda obecnie, po upływie po upływie pierwszego półrocza, realizacja planu FRKF oraz FZSU? Czy jest tak jak w roku 2013, a może środków jest więcej? Z informacji, które otrzymaliśmy wynika, że jest ich więcej.

Pragnę zauważyć, że w obszarze działalności ministra sportu i turystyki wkrótce dojdzie do sytuacji, że będziemy mieli 320.000 tys. zł nadwyżki na koncie obu Funduszy. Tak przedstawia się to wedle obowiązującego planu. Jeśli przychodów będzie więcej, nadwyżki wzrosną. Tak jak pokazuje życie, minister finansów nie jest skory do uznawania wniosków ministra sportu i turystyki na temat zwiększenia wydatków poszczególnych planowanych funduszy. Jest wręcz odwrotnie – odkłada się je, aby przychody były wyższe.

Planowane wydatki w części 25 wzrosły o 5,2% lub 5,1% – to drobiazg – w stosunku do planu, zgodnie z wypowiedzią pani dyrektor Krypy. Wszystko w stosunku do planu roku 2014, ale do przewidywanego wykonania wzrost ten wynosi 2,5%. W związku z powyższym, czy 2,5% wzrostu przy 3,4% wyższym PKB pozwala uznać ten cel za priorytetowy, czy nie? Pozostawiam to do rozstrzygnięcia sumieniom każdego z państwa.

Należy również zauważyć trudną sytuację sportu w obszarze samorządów. Statystyka z poprzednich lat pokazuje, że jeśli ze strony państwa w wydatkach budżetowych, w części ministra sportu i turystyki lub innych, programy, które mobilizowały i przesyłały środki do samorządów, po tamtej stronie natychmiast wydatki się zwiększały. Gdy część programów ustała – tak jak „Orliki", inne związane z Euro – wydatki na inwestycje zmalały. Od trudnego roku, jakim był 2008 r. systematycznie spadają. Szczególnie można zauważyć to załamanie w samorządach powiatowych. W takiej sytuacji myślę, że Komisja powinna dowiedzieć się o jednej ze zmian – trzeba powiedzieć to wprost. Napisali o tym państwo w dokumentach na stronie nr 3, ale zarówno pan minister, jak i pani dyrektor nie wspomnieli o tym w swojej wypowiedzi. Zmienia się sytuacja prawna.

Nadal przewiduje się, że ustawa okołobudżetowa będzie korzystała ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej z przeznaczeniem na sport profesjonalny. Nie ma tu konsekwencji. Pana ministra Biernata jeszcze nie mogę łapać za słówka, bo nie wypowiadał się w tej kwestii, ale przedstawię cytat pani minister Joanny Muchy z 23 października 2013. Tak jak państwo wiedzą, w tym roku zaplanowany został wspomniany wpis do ustawy okołobudżetowej. „Cieszy mnie fakt, iż w tym roku będziemy mogli z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej przeznaczyć mniej środków na sport wyczynowy niż w roku ubiegłym". Był to więc drugi rok stosowania tego rozwiązania. „Taki zabieg musimy po raz kolejny zastosować, aby zabezpieczyć wykonanie zadań z zakresu sportu wyczynowego. Mam nadzieję, że w kolejnych latach nie będziemy musieli już w ten sposób planować naszego budżetu. Mam nadzieję, że to ostatni rok, w którym ustawa okołobudżetowa pozwoli nam na sięganie do środków z FRKF na ten cel".

Rodzi się podstawowe pytanie, które kieruję do pana ministra – kiedy przestaniemy sięgać do środków Funduszu, który nie przewidywał nigdy finansowania sportu wyczynowego? Kiedy te zadania będą finansowane z budżetu państwa, a nie z Funduszu? Powiem więcej – kiedy budżet państwa zaprzestanie finansować Stadion Narodowy? Wydatki na ten cel są podstawowym obciążeniem sportu profesjonalnego. Minister finansów nie przeznaczył na ten cel dodatkowych środków i nie zrobił tego również obecnie. Trzeba uzupełniać Fundusze, bo przygotowania do igrzysk olimpijskich to priorytet. W jakiś sposób trzeba znaleźć środki na ten cel. Może dodatkowo, w trakcie prac budżetowych, uda się nam uzupełnić środki na ten cel.

Dlaczego o tym mówię? Z wykresów przedstawianych przez Biuro Analiz Sejmowych wynika, że po tym tąpnięciu, do jakiego doszło w czasach budżetu kreowanego przez pana ministra Rostowskiego – nowelizacji budżetu i spadku środków ze 150.000 tys. zł do 108.000 tys. zł na sport wyczynowy – nie udało się nam się jeszcze powrócić do nor-

malnej sytuacji. Gdyby wydatki na Stadion Narodowy nie obciążały sportu wyczynowego, wrócilibyśmy do poprzedniego poziomu finansowania.

To wszystko, jeśli chodzi o wstępne i ogólne uwagi. Pozwolę sobie przedstawić kilka pytań, jeśli chodzi o przedłożony materiał. Niektóre z nich mogą wynikać ze sposobu jego sporządzenia. Poświęciłem zapoznaniu się z nim 2,5 godziny – może to było zbyt mało. Gdybym był bardziej dociekliwy, wykonał kilka telefonów, może wiedziałbym więcej. Pozwolę sobie zapytać przedstawicieli ministra sportu i turystyki o szczegółowe kwestie związane z budżetem. Jeśli chodzi o instytucje kultury fizycznej, Centralny Ośrodek Sportu dotacje utrzyma na podobnym poziomie. Chciałbym wysłuchać informacji dotyczącej kilku sprawach. Planowane i świadome zwiększenie straty – z 6620 tys. zł do 8485 tys. zł. Jeśli zapoznamy się z materiałem, a może z opinią BAS, możemy przeczytać, że planowane są postępy – jest 6600 tys. zł a ma być 15.000 z kawałkiem. Mam pytanie – co się dzieje?

Strata w COS rośnie. W uzasadnieniu jest mowa o uwarunkowaniach formalnoprawnych i przejęciach utrzymania obiektów. Pragnę zauważyć, że koszty amortyzacji w porównaniu z rokiem 2014 w roku 2015 zmniejszają się o 2 mln zł. To dobrze. Zwiększają się jednak koszty, z których część przeznaczana jest na dotacje. Mam na myśli koszty utrzymania – wzrost o ponad 5000 tys. zł, od 16,500 tys. zł, do 21.520 tys. zł wzrosną koszty utrzymania i energii. Oczywiście, jest to związane z przejęciem utrzymania kolejnych obiektów sportowych. Dobrze, że one powstają, ale skoro dotacja pokrywa część kosztów utrzymania, należy odpowiedzieć na pytanie, czy zaplanowane koszty są właściwe. Jeśli tak, to czy proporcjonalnie do ich wzrostu rośnie również dotacja z budżetu państwa?

Z czego bierze się planowana strata, większa niż w planie finansowym? Bardzo istotna jest kwestia, że planuje się minimalny spadek wydatków na wynagrodzenia. Pragnę państwu przypomnieć, że od wielu lat Komisja sygnalizuje potrzebę zwiększenia wynagrodzeń pracowników. Może nie jest to obowiązek pani dyrektor lub ministra sportu i turystyki, ale gdyby mogli państwo napisać kilka zdań na temat tego, ile pracuje w tej instytucji osób i jakie jest średnie wynagrodzenie, nasza wiedza byłaby pełniejsza. Zapewne gdzieś ta informacja jest, w tych trzech wielkich tomach. W przedstawionym nam materiale jednak tego nie ma. Jest to ważne.

Informacja NIK z wykonania budżetu stwierdza, że w roku 2013 w części 25 wynagrodzenie wynosiło średnio brutto 6997 zł i było wyższe niż w 2012 roku. Stawki rosną, ale minimalnie. Pragnę poznać tendencję w takiej instytucji, jaką jest COS – która podlega ministrowi. Wszyscy pełnią różne funkcje, ale chodzi o pewną solidarność ministra wobec instytucji, nad którą sprawuje pieczę. Najlepsi pracownicy z tego powodu mogą odchodzić. Szkoda byłoby, aby najlepsi odchodzili z instytucji tak ważnej dla polskiego sportu, jak COS. Wynika z tego, tak jak wspomniała pani dyrektor, że przychody własne stanowią 62.500 tys. zł, a dotacja z budżetu państwa i środki z FRKF to około 58.000 tys. zł. Można powiedzieć, że państwo przeznacza środki zarówno na inwestycje, jak i poprzez dotację celową. Ponad 5000 tys. zł stanową inne dochody własne.

Jeśli chodzi o planowane dochody, nie mam uwag. Myślę, że jest szansa, aby były wyższe. Jeśli uda się je wykonać, będzie dobrze. Nie chciałbym ich planować, bo nie ma do tego podstaw, aby później wydatkować je w inny sposób.

W dziale „kultura fizyczna i sport” rodzą się również pewne pytania. Wzrost, o którym mówił pan minister, jest widoczny w części dotyczącej sportu wyczynowego. Jeśli chodzi o sport powszechny realizowany z budżetu państwa, nie można tego zauważyć. Wydatki są na tym samym poziomie. Dostrzegam jedynie upowszechnianie sportu w grupach zawodowych – wydatki są o 400 tys. zł większe i o 100 tys. zł większe. Mam jedno pytanie – dofinansowanie zadań z zakresu upowszechniania sportu dla wszystkich realizowane przez Fundację… Zmniejszono kwotę o 900 tys. zł. W dokumencie jest zapis, z którego nie do końca można wywnioskować, na co przeznaczone zostanie 3749 tys. zł. Mowa jest o: „wspieraniu przedsięwzięć promujących upowszechnianie aktywności fizycznej i sportu przez dofinansowanie zadań zleconych, podnoszących świadomość wpływu aktywności fizycznej na stan zdrowia, samopoczucie, promujących w społeczeństwie wartości i korzyści, jakie niesie za sobą sport, wsparcie finansowe dla celów reali-

zowanych przez fundacje działające w obszarze kultury fizycznej”. Czy można prosić o wyjaśnienie tej sprawy?

Kolejna kwestia, która rodzi pytania – czy jest to świadoma decyzja, a może chochlik drukarski – na stronie nr 18 znajduje się fragment w akapicie oznaczonym numerem 2.2. Porównałem te dane do projektu budżetu 2014. W roku 2015 promocja aktywności fizycznej realizowana będzie przez wyłonione w konkursie organizacje pozarządowe będące fundacjami. Uwzględniony jest więc dopisek – będące fundacjami, którego poprzednio nie było. Czy to oznacza, że w sposób świadomy kierujemy środki tylko do fundacji – w tym kontekście – do fundacji ministra sportu i turystyki? To jest nowe przedsięwzięcie skierowane do fundacji. W tekście nie widnieje: „organizacji pozarządowych i fundacji”, ale napisane jest o organizacjach pozarządowych będących fundacjami. Eliminuje się stowarzyszenia z udziału w konkursach. We wcześniejszym fragmencie, gdzie mowa była o fundacjach, jest to napisane, program był wyodrębniony i wszystko jest w porządku. Dlaczego tak jest? Jak to państwo uzasadniają? W akapicie oznaczonym nr 1.6 opisane są również środki skierowane do fundacji. Jaki powód jest tego zawężenia? Rozumiem, że gdyby środki skierowano do organizacji pozarządowych i fundacji byłyby dwa podmioty. Za opisanym rozwiązaniem stoi jakiś zamysł i proszę o jego ujawnienie. Proszę sprawdzić ten paragraf w planie na rok 2014. Z miłą chęcią zacytuję pani dyrektor poprzednie zapisy. Nie było mowy o organizacjach pozarządowych będących fundacjami, ale pisano o organizacjach pozarządowych. Proszę podać przyczynę tego zawężenia.

Kolejna kwestia dotyczy środków finansowych przeznaczonych na sport osób niepełnosprawnych. Poziom wydatków z budżetu państwa pozostaje ten sam, nie dojdzie więc do zwiększenia. Odnotowujemy jedynie wzrost środków z FRKF. Mam serdeczną prośbę, aby pani dyrektor Krypa w materiale dotyczącym wspierania sportowców niepełnosprawnych wpisywała, jaki jest poziom środków przeznaczanych na stypendia. Gdy rozmawiam z podmiotami realizującymi zadania, słyszę, że stypendia pochłaniają znaczną część wydatków. Gdy rosną wydatki na stypendia, maleją środki na przygotowania. Gdy ostatnio pan minister prezentował informacje dotyczące stypendiów, m.in. nasza Komisja poparła wniosek, aby stypendia zarówno dla sportowców pełno-, jak i niepełnosprawnych ministerstwo wypłacało bezpośrednio. Wypłaty nie będą wtedy się przedłużały, środki na stypendia nie będą elementem ratowania płynności finansowej związków sportowych. Chciałbym, aby ten postulat Komisji został wdrożony – aby stypendia były wypłacane przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Dopiero wtedy pozostałe wydatki będą wyraźnie pokazane. Obecnie wszystko jest połączone – widzimy kwotę 5200 tys. zł, ale ile z tego przeznacza się na stypendia? Proszę o odpowiedź pana ministra.

Wspieranie sportu wyczynowego – w dokumencie opisane są wszystkie grupy: „złota”, „srebrna” i „brązowa”. Doszło do awansu łyżwiarstwa szybkiego z „grupy srebrnej” do „złotej”. Wynika to z tego, że podczas Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Soczi udało się zdobyć medale. Tym materiałom przyglądają się również samorządowcy. „Grupa brązowa” – mimo wszystko kojarzy mi się z brązowym medalem – dodali państwo dopisek „mało ważne”. Proszę o korzystanie z innego sformułowania. Jest to ważne dla samorządowców wspierających, np. badminton czy boks. Samorządy nie chcą wspierać mało istotnych dla państwa dyscyplin. Brąz nadal jest medalem uprawniającym do miejsca na podium. Warto stosować inne sformułowania. Są to istotne dokumenty poglądowe, również dla samorządowców.

Pan minister niedawno uczestniczył w spotkaniu z organizatorami The World Games Wrocław 2017. Tworzony jest program. Nie został on jednak wydzielony w dokumentach, napisano, że jest prace są w toku. W poprzednim budżecie mieliśmy 13.200 tys. zł na sporty nieolimpijskie. Obecnie mamy 19.200 tys. zł, czyli 6000 tys. zł więcej. Można zastanowić się, czy te 6000 tys. zł z przeznaczeniem na The World Games to dużo, czy mało.

Minister sportu i turystyki Andrzej Biernat:

Rok 2016 będzie rokiem przygotowań do tej imprezy.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Wiadomo, że zawody odbędą się w roku 2017, ale nie ma tu podziału na sporty nieolimpijskie i The World Games, choć obie sprawy można rozpatrywać łącznie. Ile planują

państwo przeznaczyć na program, a ile na sporty nieolimpijskie, aby program zaczął funkcjonować?

W roku 2015 będą kontynuowane zadania związane ze wspieraniem promocji sportu poprzez dofinansowanie organizacji imprez mistrzowskich w Polsce. Napisano na jakie kategorie działań będą przeznaczone środki, ale nie wymieniono z nazwy żadnej imprezy sportowej. Myślę, że ministerstwo wie na co przeznaczy środki. Wiem, że będą konkursy, ale ministerstwo ma świadomość, jakie imprezy będą organizowane w Polsce.

Stypendia wypłacane są z budżetu państwa, o czym już wspomniałem. Proszę o doprowadzenie do rozwiązania, w którym zajmował się będzie tym minister sportu i turystyki.

Cieszy mnie pewien zapis – mógłbym przedstawić cytat pani minister Muchy o tym, że „nowy minister pan Półgrabski ma życiowe kredo, jakim jest wypracowanie wieloletnich umów na zadania związkowe. On jest tak tym przejęty, że nawet nie może spać. Szukamy tylko odpowiednich uwarunkowań programowych". Ostatnio doszedł on do wniosku, że lepiej gdzie indziej zarabiać niż martwić się umowami wieloletnimi. Pojawia się małe światełko w tunelu. Napisali państwo, że będzie program wieloletni na lata 2014-2017, obejmujący karierę dwutorową sportowców. Co roku musi tak być. Odbędzie się waloryzacja. Nie ma już pana ministra, który miał takie kredo życiowe, ale mam nadzieję, że z czasem umowy wieloletnie będą się rozwijały i nie będzie trzeba zobowiązywać do tego kolejnych osób. Te, które się do tego zobowiązały, na razie słowa nie dotrzymały.

Kolejne sprawy – pozostała działalność – mam pytanie. Może ktoś dostarczył dokumenty. Świadczenia olimpijskie dla medalistów zawodów „Przyjaźń 84" – wydawało mi się, że liczba uprawnionych się zmniejsza, z wiadomych powodów. Liczba ta zwiększyła się jednak o jeden. Nie wiem, czy poprzednio był tu błąd, a może jest teraz? Możliwe, że ktoś dostarczył nowe dokumenty. Naturalne jest to, że liczba olimpijczyków będzie malała, odchodzą na wieczną wartę.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Nie jest to naturalne, przecież przybywają nowi olimpijczycy.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Ale tu nie o to chodzi. Można wytłumaczyć jedynie to, że liczba ta maleje w tym przypadku. Może to była pomyłka, albo ktoś dostarczył dokumenty. Liczba wzrosła z 60 do 61. Jak to jest możliwe? Panie przewodniczący, sprawa dotyczy 591 osób, którym ministerstwo wypłaca świadczenia olimpijskie i paraolimpijskie. Pamiętają państwo nasze starania i rozmowy z ministrem dotyczące waloryzacji. Od siedmiu lat świadczenia nie wzrosły. Obecnie mają one poziom około 66% tego, co olimpijczycy uzyskiwali poprzednio, w porównaniu ze średnim wynagrodzeniem. Nie udało się nam tego zmienić. Nadszedł czas na taką waloryzację, ale dla wszystkich, o 36 zł, bo obecnie jest to stawka bazowa 3300 zł. Jaki byłby tego koszt dla budżetu? W prostym rachunku 600 osób x 36 zł x 12 miesięcy = 259.200 zł.

Taka kwota nie uszczupli budżetu znacznie, oczywiście będzie jeszcze podatek, ale nie po tej stronie. Jeśli udałoby się wprowadzić taką zmianę, byłby to postęp. Co roku dzięki zwykłemu wskaźnikowi można by dokonać waloryzacji. Ktoś mógłby powiedzieć – ale nie macie jeszcze podstawy prawnej. No tak, ale dla 8 mln osób jeśli chodzi o tę waloryzację o 36 zł również nie ma jeszcze podstawy prawnej, prace nad budżetem dopiero się rozpoczęły. Budżet został już zaplanowany. Przygotujemy projekt komisyjny, ale nie musimy ministrowi dopisywać środków – jest w stanie znaleźć 260.000 tys. zł w budżecie w ramach pozostałej działalności.

Stadion Narodowy kosztuje 23.819 tys. zł. Podatek od nieruchomości nie zmienił się – stawki pozostały takie, jak w 2014 i 2013 roku. Jeśli w Warszawie coś się zmieniło, będzie to nas kosztowało, jeśli nie, to dobrze. Chciałbym zapytać konstruktorów tej części o ubezpieczenie stadionu. Proszę, aby pamiętała o tym pani dyrektor Krypa, która zna te fakty. Obecnie jest to kwota 861 tys. zł. W planie na rok 2014 były to 4000 tys. zł. W raporcie NIK opisano kwotę 360 tys. zł. Może to niemożliwe?

Minister sportu i turystyki Andrzej Biernat:

To błąd drukarski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Podatek od nieruchomości 3266 tys. zł, zaplanowano 4000 tys. zł. Koszty wpisane są w pozycję – różne. Podatek od nieruchomości jest wpisany z innymi ubezpieczeniami, trudno go wyodrębnić. Panie ministrze…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pan minister musi udać się na posiedzenie Rady Ministrów.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Podczas ostatniego posiedzenia Komisji zarządzający spółką PL.2012+ oraz Narodowym Centrum Sportu przedstawiali swoje działania. Powiedzieli, że zmniejszą koszty związane z obsługą firm zewnętrznych. Świadczenie usług prawnych oraz zakup pozostałych usług – wydatki w tym zakresie wrosną, z 5372 tys. zł do 5958 tys. zł. Wiem, że w sądach toczą się jeszcze różne sprawy. Dla podwykonawców było 12.500 tys. zł, obecnie jest 13.000 tys. zł.

Mam pytanie – kiedy Stadion Narodowy przestanie obciążać budżet? Zwracam się do pana ministra, bo ma pan doświadczenie zawodowe w tym zakresie – jeśli oddaje pan komuś swoją własność, to czy w kosztach nie powinien znajdować się podatek od nieruchomości, ubezpieczenia? Czy zarządzający nie powinien za to płacić? Mamy taką sytuację, że spółeczka Skarbu Państwa nie ponosi tych kosztów. Mówi o wychodzeniu na plus, a budżet państwa będzie płacił 4000 tys. zł podatku od nieruchomości oraz opłacał ubezpieczenie i usługi prawne związane z zaległymi wydatkami inwestycyjnymi. Mam pytanie – czy plan finansowy tamtych spółek odzwierciedla realny stan? Przecież oddana w użyczenie czy użytkowanie własność nie powinna przynosić ministerstwu kosztów. Ministerstwo jednak płaci. To wszystkie uwagi.

Chciałbym prosić o odpowiedź na temat funduszy celowych. Za chwilę opowie o nich kolega. Są one bardzo ważnym elementem…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Proszę dać o tym opowiedzieć koledze.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

…polityki państwa. Z tego powodu chciałbym zapytać o programy związane z finansowaniem szkolenia sportowego w województwach, czyli kadry młodzików. Dostrzegam wzrost w tym zakresie. Jak oceniają państwo realizowane przez polskie związki sportowe programy szkolenia sportowego przyjęte przez województwa?

Ostatnia kwestia – program upowszechniania sportu realizowany przez polskie związki sportowe. Pierwsze ogłoszenie konkursowe nie cieszyło się dużym zainteresowaniem *pzs*. Musieli państwo robić dogrywkę. Związki nakłaniane są do korzystania z tej szufladki z pieniędzmi. Poza programami dla lekkiej atletyki i piłki siatkowej niewiele się dzieje. Pojawiają się programy rządowe finansowane z budżetu państwa w pierwszym roku – np. program rozwoju siatkówki, które później przekierowywane są do Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Powoduje to, że FRKF, poza częścią inwestycyjną, staje się budżetem wsparcia sportu profesjonalnego, a nie upowszechniania sportu dzieci i młodzieży oraz osób niepełnosprawnych. Nie taka była idea jego powstania. Państwo nie może przerzucać swoich zadań i obciążać Funduszu. To są środki obywateli.

Na zakończenie chciałbym prosić pana ministra o uwzględnienie w budżecie dodatkowych wydatków, o których wspomniałem. Nie są wysokie – chodzi o kwotę 260 tys. zł z przeznaczeniem na waloryzację świadczeń olimpijskich. Po drugie, proszę o zwiększenie – pan przewodniczący zapewne ma swoją propozycję, liczy się cel, a nie miejsce poszukiwania środków – o 14.000 tys. zł funduszy na przygotowania do igrzysk olimpijskich z rezerwy na zobowiązania wymagalne budżetu państwa. Po trzecie, wnoszę o pozytywne zaopiniowanie części 25 – Kultura fizyczna i sport oraz budżetu Centralnego Ośrodka Sportu, uwzględniając wspomniane uwagi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu posłowi. Omówiliśmy część nr 1 oraz nr 4. Wysłuchamy teraz koreferatu…

Poseł Jan Tomaszewski (niez.):

Panie przewodniczący, mam krótkie pytanie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czas na pytania będzie później, obecnie wysłuchamy koreferatu pana Andrzeja Bętkowskiego na temat planów finansowych państwowych funduszy celowych – Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej oraz Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Bętkowski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni członkowie Komisji, panie ministrze, odnosząc się do tematu Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej oraz jego planu finansowego na rok 2015, chciałbym na wstępie zaznaczyć, że stanowi on specyficzną część budżetu sportu. W mojej ocenie, choć podzielam zdanie mojego przedmówcy, pana posła Tomaszewskiego, pomimo zmian, nadal spełnia on w dużej mierze potrzeby i wymagania Strategii rozwoju sportu do 2015 roku oraz ministra sportu i turystyki. Można dyskutować o tym, co jest sportem wyczynowym, a co nie, co mu służy, a czego nie należy finansować. Pragnę podkreślić, że pieniądze, które podchodzą od graczy – również się do nich zaliczam – oraz odpisy budujące Fundusz, stanowią istotną część budżetu. Środki te, w moim przekonaniu, w oparciu o to, jak długo Fundusz już funkcjonuje, dają wyraźne efekty nie tylko na mapie inwestycji sportowych. Skierowanie środków na promocję siatkówki przyniosło w tym roku zauważalne zmiany. Podobnie dzieje się w innych częściach budżetu kultury fizycznej i sportu.

Myślę, że podział i propozycje programów opartych na FRKF wymagają dyskusji i modyfikacji, ale wiele z nich się sprawdza i dają możliwości gminom mniejszym i większym oraz klubom sportowym, które borykają się z problemami. Środki te pozwalają na rozwój sportu, a o to nam przecież chodzi. Wracając do tematu planu finansowego na 2015 rok, pani dyrektor powiedziała o kwocie w nim zawartej i o prognozach przedstawionych przez Totalizator Sportowy. Pragnę zwrócić uwagę, że jeśli spojrzymy na tabelki na stronie nr 34, wpływy z dopłat z gier stanowiących monopol państwa po zapaści w latach 2011-2012 i zaczynają wzrastać. Być może wkrótce osiągną najlepszy poziom od roku 2010, co jest przez nas bardzo oczekiwane. Dzięki temu mamy przecież środki w FRKF. Nie chodzi jedynie o to, ile osób kupi losy. Totalizator Sportowy również prezentuje ofertę dla graczy, która jest istotna. Rynek się zmienia, dyskutowaliśmy o tym. Myślę, że zmiany są w dobrym kierunku.

Podział środków – rok 2015 zamyka się w trzech blokach działań: przebudowie i remontach inwestycji i obiektów sportowych, z pulą środków na poziomie 382.000 tys. zł; rozwijaniu sportu wśród dzieci i młodzieży z dwoma dużymi programami – Sport dla Wszystkich oraz współzawodnictwo sportowe młodzieży uzdolnionej. Można przybliżyć ten temat, ale w tych programach, np. w Sporcie Wszystkich Dzieci, przewidziane są działania, które akceptuję jako osoba od wielu lat związana ze sportem. Otrzymuję sygnały od środowisk terenowych, że takie są oczekiwania. W ramach programu Sport dla Wszystkich najważniejsze są działania związane z programem „Animator Moje Boisko – Orlik 2012”. W sumie jest to kwota 22.000 tys. zł. Na upowszechnianie sportu dzieci i młodzieży polskie związki sportowe przeznaczają środki na poziomie 12.000 tys. zł.

Są również mniejsze programy – „Mały Mistrz”, Multisport, dofinansowanie igrzysk młodzieży szkolnej, animator sportu. Przeciwdziałają one otyłości wśród młodzieży, co, moim zdaniem, jest istotne. Pomagają podnosić kompetencje osób pracujących z najmłodszymi. Do chwili obecnej predyspozycje sportowe dzieci w tzw. złotym wieku były zaniedbane. Dobrze, że do przedszkoli i do gimnazjów trafiają osoby, które będą mogły poprowadzić zajęcia na wysokim poziomie. Takie działanie zawarto uwzględnić w tych programach. Podoba mi się wzrost, jaki odnotowano w ramach tego programu. W roku ubiegłym przeznaczono na niego 48.000 tys. zł, a w roku 2015 środki są już na poziomie 64.000 tys. zł. Jest to bardzo znaczący wzrost.

Program szkolenia i współzawodnictwa młodzieży uzdolnionej sportowo skierowany jest do nieco starszych dzieci. Prowadzone jest w tym zakresie szkolenie w siatkówce, na kwotę 13.000 tys. zł. Odbywa się to poprzez kluby sportowe i ośrodki szkolenia spor-

towego. Na program przeznacza się łącznie 115.000 tys. zł. Dużo można mówić na ten temat i przedstawiać różne aspekty rozdysponowania pieniędzy z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Może jest potrzeba, aby o tym porozmawiać. Uważam, że dotychczasowa praktyka dysponowania tymi środkami jest właściwa i służy polskiemu sportowi. Infrastruktura się zmienia, polski sport po pewnym okresie zapaści pod względem wyników sportowych, korzystając ze wsparcia FRKF, zaczyna się rozwijać.

Fundusz przewiduje na 2015 rok środki na poziomie 645.000 tys. zł, o 61.000 tys. zł wyższe niż w roku 2014. Z tej kwoty na rozwijanie sportu wśród dzieci i młodzieży przeznaczono 36% środków, na rozwijanie sportu niepełnosprawnych – 4,5%, natomiast na przebudowę, remonty i dofinasowanie inwestycji sportowych – niemal 60%. Projekt Funduszu nie budzi moich wątpliwości i dużej mierze jest uzasadniony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę panią dyrektor o kontynuację i przedstawienie części budżetowej 40 – Turystyka oraz planu finansowego Polskiej Organizacji Turystycznej. Wstęp do tematu oczywiście przedstawi pani minister właściwa dla spraw turystyki – Katarzyna Sobierajska. Bardzo proszę. Pani minister się przygotowała i należy tego wysłuchać.

Podsekretarz stanu w MSiT Katarzyna Sobierajska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, pan poseł Tomaszewski słusznie zauważył, że minister sportu i turystyki realizuje politykę rządu w dwóch obszarach – kulturze fizycznej i turystyce. Turystyce dedykowana jest część 40 budżetu państwa. Jeśli chodzi o priorytety na rok 2015, wskazaliśmy na jeden najważniejszy – kontynuację działań mających na celu budowanie i wzmocnienie wizerunku Polski oraz marki na arenie międzynarodowej. Jak wskazują dane wynikające z badań, działania ostatnich lat przynoszą pozytywne efekty. Z tego powodu warto je wzmacniać i budować efektywną markę naszego kraju.

Priorytety przejawiają się głównie w realizacji zapisów nowego Programu rozwoju turystyki do roku 2020. Zawiera on stosowne cele i zadania przypisane, związane z produktami turystycznymi oraz wsparciem kadr w turystyce, prowadzeniem działań związanych z badaniami turystycznymi oraz udziałem w realizacji projektów międzynarodowych, współrealizowanych przez Komisję Europejską i inne międzynarodowe organizacje turystyczne.

Działalność w obszarze turystyki będzie kontynuowana w obszarze międzynarodowej współpracy bilateralnej. Przypomnę jedynie, że w przyszłym roku Polska przewodniczyć będzie spotkaniom Rady Państw Morza Bałtyckiego, co wiąże się z poważnym zadaniem dla naszego resortu – organizacją Bałtyckiego Forum Turystycznego, które odbędzie się w Gdańsku i w Malborku.

Najważniejsze są działania realizowane przez Polską Organizację Turystyczną, które wiążą się z podstawowym priorytetem – przedsięwzięciami promocyjnymi prowadzonymi na rynkach zagranicznych.

Jeśli chodzi o kwotę zaplanowaną w części 40 na rok 2015, jest to 48.040 tys. zł. Niestety, w części 40 nie przewiduje się wzrostu, kwota pozostaje na poziomie roku 2014. W limicie nie zostały uwzględnione środki na wsparcie budowy marki związane z kampanią promocyjną na tak istotnych rynkach, jak chiński i czeski. Nie zostały również uwzględnione środki na wzrost dotacji dla jednostek spoza sektora finansów publicznych, poprzez to, które zadania i dotacje realizujemy – między innymi, modernizację infrastruktury turystycznej w postaci szlaków turystycznych. Jeśli chodzi o szczegóły planu, podobnie jak w części 25, jeśli pan przewodniczący pozwoli, poproszę, aby głos zabrała pani dyrektor Klimek.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, głos ma pani dyrektor.

Dyrektor departamentu w MSiT Anna Klimek-Krypa:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, tak jak powiedziała pani minister, budżet części 40 – Turystyka zaplanowany jest na poziomie roku 2014, czyli kwoty

48.040 tys. zł. Realizowane będą zadania w trzech obszarach. W dziale – turystyka zabezpieczono kwotę 44.000 tys. zł., w dziale – administracja publiczna 4364 tys. zł, a w dziale – obrona narodowa 5 tys. zł. Największy udział procentowy ma oczywiście dział – turystyka. Realizacja zadań w tym dziale przewidywana jest na kwotę 43.671 tys. zł. Podobnie jak w latach ubiegłych, najważniejszą część wydatków w tym dziale stanowi dotacja podmiotowa dla Polskiej Organizacji Turystycznej – 87%. W ramach tego działu realizowane są trzy zadania w trzech rozdziałach.

Dotacja dla POT to 38.000 tys. zł, co stanowi 100% kwoty dotacji podmiotowej z roku 2014. Przeznaczona jest na działalność statutową POT. W rozdziale – zadania w zakresie upowszechniania turystyki, tak jak powiedziała pani minister, na realizację zadań przewiduje się kwotę 2000 tys. zł. Są to środki takie, jak w roku 2014. W ich ramach realizowane są dotacje celowe z budżetu państwa, przeznaczone na dofinansowanie zadań zleconych w otwartym konkursie dla stowarzyszeń, które realizują zadania w oparciu o ustawę o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. W roku 2015 priorytety to przede wszystkim produkty turystyczne o wysokiej konkurencyjności, ukształtowanie przestrzeni turystycznej oraz działania na rzecz kadr turystyki.

Pozostała działalność ujęta jest w rozdziale 63095. Zaplanowano w nim środki w kwocie 3671 tys. zł. Stanowią one 102,4% środków z roku poprzedniego. Przeznaczone zostaną na realizację zadań takich jak – opłata składek dla organizacji międzynarodowych, zakup usług pozostałych, realizację zadań w zakresie współpracy z zagranicą, udział w międzynarodowych projektach, spotkaniach, konferencjach, kontynuację akcji „Bezpieczny Stok", „Bezpieczna Woda", promowanie idei ciągłego kształcenia i doskonalenia zawodowego. W tym rozdziale realizowane są również zadania związane z wynagrodzeniami bezosobowymi w zakresie kapituły konkursu na najlepszą pracę magisterską z zakresu gospodarki turystycznej. Kapituła ta wyłania laureatów konkursu i ocenia prace.

Kolejny dział to administracja publiczna. Na to zadanie zabezpieczono środki na poziomie 4364 tys. zł, co stanowi 98,1% w stosunku do ustawy budżetowej roku 2014. Środki te przeznaczone są na utrzymanie i funkcjonowanie urzędu, wynagrodzenia dla pracowników oraz zakupy informatyczne. Tak jak w części 25, w części 40 zadania obronne zaplanowano na poziomie kwoty z roku 2014 – 5 tys. zł.

Plan finansowy Polskiej Organizacji Turystycznej, tak jak plan finansowy Centralnego Ośrodka Sportu, znajduje się w załączniku do ustawy budżetowej. Przychody w roku 2015 ukształtują się na poziomie 53.184 tys. zł. Dotacja z budżetu państwa wynosi 42.074 tys. zł i pochodzi z trzech źródeł finansowania – z części 40 – Dotacje, części 20 – Gospodarka i części 34 – Rozwój regionalny. Pozostałe przychody to 11.113 tys. zł. W ramach tych środków są przychody własne w kwocie 2200 tys. zł oraz 8913 tys. zł – z Unii Europejskiej.

Koszty funkcjonowania POT zostały zaplanowane na poziomie przychodów, czyli na kwotę 53.187 tys. zł. Składają się na nie koszty funkcjonowania POT – 9912 tys. zł, 19% wszystkich kosztów, koszty realizacji zadań – 30.288 tys. zł, 57% wszystkich kosztów, oraz koszty pozostałe związane z realizacją projektów Unii Europejskiej – kwota 12.987 tys. zł, czyli 24% wszystkich kosztów. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę pana posła Andrzeja Guta-Mostowego o koreferat do obydwu omówionych części budżetowych.

Poseł Andrzej Gut-Mostowy (PO):

Panie przewodniczący, pani minister, nie będę powtarzał danych już przytoczonych i szeroko omawiał działalności Polskiej Organizacji Turystycznie, bo już to należycie zrobiono. Przejdę od razu do sedna i konkretów. Czy pieniądze na turystykę są w tym roku takie same jak w ubiegłym? Przypomnę, że część 40 – Turystyka ma budżet zaplanowany na poziomie 48.040 tys. zł. Zadania w dziale – turystyka realizowane są na kwotę 43.671 tys. zł. Polska Organizacja Turystyczna otrzyma 38.000 tys. zł. Wydaje mi się, że to niepokojąca kwestia. Chwalimy się faktem, że udział turystyki w PKB w ostatnich latach znacząco wzrósł, przychody do budżetu są wyższe. Był to skutek wielu działań promocyjnych oraz inicjatyw. Wydawałoby się, że jesteśmy na dobrym kierunku, aby

dobrnąć do poziomu średniej europejskiej, czyli 8% udziału turystyki w PKB. Tymczasem budżet dla turystyki jest zachowawczy, a nawet wsteczny, gdyż w budżecie wypadałoby uwzględnić wskaźnik inflacji.

W przyszłym roku będzie wiele interesujących imprez, podczas których moglibyśmy dbać o naszą promocję. Najważniejsza jest organizacja Forum Państw Bałtyckich w Gdańsku. Jest to duża impreza. Podczas ostatniego posiedzenia podkomisji turystyki omawialiśmy udział Polski w organizacjach międzynarodowych. Szef światowej organizacji turystyki wybiera się podobno na tę imprezę. Jeśli tak jest, to cała elita światowej turystyki tam będzie. Musimy to wykorzystać, aby pokazać, co przyciąga turystów do Polski. Mamy tego rodzaju atrakcje. Przypomnę, iż w Krakowie gościła włoska komisja turystyki. Ich motto jest takie – nie mamy ropy ani gazu, ale mamy turystykę i to nam wystarcza. Ropę i gaz trzeba zlokalizować i wydobyć. To samo trzeba zrobić z turystyką – odkryć nasze bogactwo, pokazać i dobrze sprzedać. Wymaga to środków na promocję turystyki.

Miesiąc temu „Wall Street Journal", jedna z najważniejszych gazet finansowych świata, opublikowała listę pięciu najpiękniejszych górskich jezior świata. W tej piątce można znaleźć Morskie Oko. Nawet na pierwszym miejscu. Myślę, że ten fakt należy wykorzystać. Nie przemawia przeze mnie patriotyzm lokalny – w Polsce jest wiele pięknych miejsc. Nie wchodząc w szczegóły, sugeruję, aby budżet na turystykę został zwiększony. Pragnę podziękować przewodniczącemu Komisji, że zabrał głos w tej sprawie, w trakcie debaty budżetowej. Oczekujemy działań w tym kierunku i wiem, że zostały przygotowane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Proponuję, aby państwo posłowie teraz zadali pytania. Dysponuję opiniami i wnioskami, które przedstawię na zakończenie dyskusji. Mam nadzieję, że będzie to dobra puenta naszego spotkania. Bardzo proszę o pytania, a później wysłuchamy odpowiedzi na koreferaty i na zagadnienia, które państwo przedstawią. Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Jan Tomaszewski, następnie pan poseł Zbigniew Babalski, a później kolega Rząsa. Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos? Bardzo proszę – wypowie się poseł Jan Tomaszewski.

Poseł Jan Tomaszewski (niez.):

Panie przewodniczący, państwo ministrowie, koleżanki i koledzy, zaproszeni goście, mam pytanie do pana ministra i do pana posła Tadeusza Tomaszewskiego. Pan Tomaszewski w swoim koreferacie powiedział, że dla sportu byłoby dobrze, aby Stadion Narodowy nie pochłaniał środków finansowych. Mam pytanie. Zadałem je podczas poprzedniego posiedzenia Komisji. Jak nazwa wskazuje, jest to stadion – narodowy. Tak jak Opera Narodowa i Teatr Narodowy powinien być finansowany przez Skarb Państwa. Nie rozumiem, dlaczego pieniądze przeznaczone na sport wydawane są na utrzymanie Stadionu Narodowego. Oczywiście, muszą być na nim prowadzone działania komercyjne, ale bez przesady. Gdy usłyszałem od pana prezesa spółki, Tomasza Półgrabskiego, ówczesnego ministra, że stadion musi „wyjść na zero", może warto zmienić nazwę stadionu? Wszyscy podatnicy powinni do niego dokładać, ale nie kosztem sportu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Babalskiego.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, państwo ministrowie, mam trzy krótkie pytania. Proszę o doprecyzowanie kwestii wydatków Stadionu Narodowego – zakupu usług pozostałych na kwotę 4848 tys. zł. Chciałbym dowiedzieć się – to pytanie kieruję sam nie wiem, do kogo, może pan przewodniczący mi podpowie – czegoś o stadionie lodowym. Co z jego zadaszeniem? Czyżby euforia i zapał opadły? Nie zauważyłem funduszy na ten cel w budżecie.

Trzecie pytanie nie jest bezpośrednio związane z budżetem na przyszły rok, ale pośrednio kieruję je do pani minister Sobierajskiej. Co dalej z Turystycznym Funduszem Gwa-

rancyjnym? W sierpniu projekt wypracowany przez podkomisję został odrzucony przez rząd. Czy w tej materii planowane są jakieś działania w roku 2015? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu pana posła Marka Rząsę.

Poseł Marek Rząsa (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym powiedzieć kilka słów na temat akademickich związków sportowych. Jestem przewodniczącym parlamentarnego zespołu, który się zajmuje tą dziedziną. Jako członków AZS niepokoi nas fakt, że co roku w budżecie państwa środki przeznaczone na sport akademicki są niższe. Za chwilę powiem o sukcesach sportu akademickiego i reprezentantach wywodzących się ze Związku. Podam dwa przykłady. Na upowszechnianie sportu w środowisku szkolnym przekazujemy w 2015 roku 4800 tys. zł. Jeszcze w roku 2010 AZS otrzymywał 6000 tys. zł. Mam pytanie do pana ministra – czy nie ma obaw, że kwota ta zostanie ograniczona? W ubiegłym roku plan przewidywał kwotę 4800 tys. zł, ale AZS otrzymał 4000 tys. zł, gdyż 800 tys. zł przeznaczono na inne programy.

Drugi przykład dotyczy szkolenia młodzieży uzdolnionej w akademickich centrach szkolenia sportowego. W 2009 roku dla AZS na ten cel przeznaczono 16,500 tys. zł. W roku bieżącym na całość przeznacza się 14,500 tys. zł, a dla AZS – 10,500 tys. zł. W ciągu 6 lat można zauważyć spadek o 6000 tys. zł. Cieszy mnie kwota 2500 tys. zł na udział akademickiej reprezentacji Polski w uniwersjadach i akademickich mistrzostwach świata i Europy. Pragnę przypomnieć, że reprezentanci spod znaku AZS-owskiego gryfa co roku przywożą z tych imprez złote medale. Ponad 800 zawodników kadry narodowej w dyscyplinach medalowych to członkowie AZS. Wystarczy, że przypomnę nazwisko dwukrotnej złotej medalistki z Soczi – Justyny Kowalczyk. Z tego powodu pytam o kwotę 4800 tys. zł. Jaka byłaby realna możliwość zwiększenia kwoty wydatkowanej na szkolenie młodzieży w akademickich centrach szkolenia sportowego? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Jagnę Marczułajtis-Walczak.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałam zapytać pana ministra o narodowy program rozwoju sportów zimowych. Co się z nim stało? Nie znalazłam go wśród programów sportu wyczynowego. Czy będzie on kontynuowany w przyszłym roku? Jeśli tak, to jakie związki zgłosiły się do uczestnictwa w nim i jakie były oferty? Interesuje mnie również, czy podjęto decyzję w sprawie zadaszenia któregoś z torów lodowych w Polsce. Jeśli tak, to którego i kiedy planuje się oddać tę inwestycję do użytku.

Pragnę zapytać o grupy dofinansowania. Widzę, że utrzymane zostały koszyki, pani minister Mucha podzieliła dyscypliny na cztery grupy. Widzę, że narciarstwo znajduje się w pierwszej grupie. Trudno zaliczyć snowboard do narciarstwa. W związku z tym, że obecnie podlega on pod związek narciarstwa chciałabym zapytać, w której grupie on się znajdzie? Nie został przypisany do żadnej, zgodnie z materiałem. Jaka jest jego pozycja? Co stało się z kwotą nadwyżki zamrożonej przez ministra finansów? Jakie działania zostały podjęte, aby odzyskać te środki dla potrzeb polskiego sportu? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Nie słyszę. Bardzo proszę o odpowiedzi. Rozpocznie pan minister Ulijasz.

Podsekretarz stanu w MSiT Bogusław Ulijasz:

Bardzo serdecznie dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, spróbujemy odpowiedzieć na pytania blokami. Będę oddawał kolegom i koleżankom głos, a na zakończenie ustosunkuję się do tych pytań, na które nie udzielą oni państwu odpowiedzi. Rozpocznie pani dyrektor Klimek.

Dyrektor departamentu w MSiT Anna Klimek-Krypa:

Dziękuję. Odpowiem na pytania zadane przez pana posła Tadeusza Tomaszewskiego – jak wygląda wykonanie Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i Funduszu Zajęć Spor-

towych dla Uczniów. Panie pośle, czy mogę udzielić panu odpowiedzi w kontekście ostatnich dziewięciu miesięcy? Wykonanie FRKF jeśli chodzi o przychody to 448.000 tys. zł. W stosunku do upływu czasu jest większe o około 4% od planu. Największe wykonanie dotyczy strefy wydatków „miękkich", czyli rozwijania sportu wśród dzieci i młodzieży. Jest to niemal 80% wykonania. W przypadku rozwijania sportu osób niepełnosprawnych jest to 92% wykonania zadań i środków. Zadania inwestycyjne wykonano na poziomie około 26%. Łącznie wykonanie wszystkich zadań w ramach FRKF wynosi 48,3%.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Jakie było jego wykonanie w roku 2014?

Dyrektor departamentu w MSiT Anna Klimek-Krypa:

Podałam panu dane dotyczące ostatnich dziewięciu miesięcy.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Jakie było jego wykonanie w roku 2013, przepraszam?

Dyrektor departamentu w MSiT Anna Klimek-Krypa:

W roku 2013 wykonanie wpływów opiewało na kwotę 548.000 tys. zł w stosunku do planu 535.000 tys. zł.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę kontynuować.

Dyrektor departamentu w MSiT Anna Klimek-Krypa:

Wykonanie Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów po dziewięciu miesiącach kształtuje się następująco: opłaty z reklam to 12.414 tys. zł, czyli odnotowano wzrost w stosunku do upływu czasu i planu o 103,5%. Wykonanie zadań jest na poziomie 70%. Są to statystyki obu Funduszy z ostatnich dziewięciu miesięcy.

Kolejne pytanie dotyczyło medalistów zawodów „Przyjaźń". Panie pośle, w grudniu 2013 zgłosił się nam jeden dodatkowy świadczeniobiorca. W planie na rok 2014 nie był ujęty w projekcie. Uwzględniony został dopiero w planie budżetu na rok 2015. Z tego powodu jest więcej osób na liście. Wykonanie roku 2013 dotyczyło 60 świadczeniobiorców, a w 2014 było ich już 61.

Jeśli chodzi o Centralny Ośrodek Sportu, na stronie nr 58 przedstawiliśmy liczbę osób zatrudnionych. Jest to 650 osób. Przedstawiliśmy również, że planowane miesięczne wynagrodzenie na jednego pracownika wynosi 3300 zł. Należy zwrócić uwagę na fakt, że instytucje gospodarki budżetowej, państwowe jednostki budżetowe mają zamrożone wynagrodzenia osobowe i bezosobowe. Centralny Ośrodek Sportu nie może zwiększyć wynagrodzeń, bo w „obróbce" MSiT zostaną one i tak zrównane do poziomu roku 2014.

Jeśli chodzi o wynik finansowy netto, w informacji przedstawiliśmy, że w roku 2013 wykonanie wynosiło -15.498 tys. zł. Sukcesywnie ono maleje. Prognozujemy, że w roku 2015 wynik finansowy wyniesie -8548 tys. zł. To wszystko.

Podsekretarz stanu w MSiT Bogusław Ulijasz:

Zanim oddam głos pani dyrektor Annie Skrzypczyk z Centralnego Ośrodka Sportu, pragnę zwrócić uwagę na fakt, iż prowadzimy inwestycje, budujemy nowe hale i obiekty. Koszty będą więc rosły. Pamiętają państwo raport Najwyższej Izby Kontroli? Wskazano w nim, że powinniśmy rozszerzyć ofertę dla większej liczby związków sportowych i zmodernizować naszą bazę. Bardzo proszę panią dyrektor o zabranie głosu.

Zastępca dyrektora Centralnego Ośrodka Sportu w Warszawie Anna Skrzypczyk:

Witam serdecznie. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, pani dyrektor Klimek odpowiedziała na większość zadanych pytań, ale chciałam przedstawić uzupełnienie. Pan poseł zapytał o tendencje wzrostowe w pozycji – materiały i energia. Zwiększenie to wiąże się z przesunięciem w pozycjach – pozostałe koszy kwoty ponad 1650 tys. zł. Są to koszty, które musieliśmy przenieść jako materiały, zakupy środków żywności. Kwota 1700 zł to koszty związane z oddaniem nowych obiektów do użytku. Faktycznie, wystąpiliśmy do Ministerstwa Finansów o nieznaczne zwiększenie środków na wynagro-

dzenia, ale nie uzyskaliśmy zgody. Planujemy o 7000 tys. zł mniejszą stratę niż w roku ubiegłym. Dziękuję serdecznie.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, raz ministerstwo podaje środki w porównaniu do roku 2014, a innym razem – do planu przewidywanego. Jeśli mowa o porównaniu do planu przewidywalnego, to strata była w nim na poziomie -6000 tys. zł. Co się stało, że…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie pośle, kontynuujemy odpowiedzi ministerstwa. Jeśli będzie pan chciał coś dodać, będzie miał pan okazję później. Bardzo proszę, głos ma pan minister.

Podsekretarz stanu w MSiT Bogusław Ulijasz:

Na pytania dotyczące sportu powszechnego odpowie pan dyrektor Buza.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Sportu dla Wszystkich MSiT Dariusz Buza:

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, odpowiadając na pytanie zadane przez pana posła Tadeusza Tomaszewskiego w odniesieniu do projektu budżetu i finansowania zadań z zakresu promocji przez fundacje, mamy do czynienia z zabiegiem technicznym polegającym na rozgraniczeniu w dwóch różnych paragrafach zadań dla fundacji oraz dla stowarzyszeń. Informacje w naszym materiale *stricte* dotyczą fundacji.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Dlaczego w roku 2014 było inaczej?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie pośle, bardzo proszę nie prowadzić dyskusji z panem dyrektorem. Posłowie już protestują z tyłu sali, że nie wolno w ten sposób procedować. Jeśli ma pan uwagi, powie pan o nich za moment. Bardzo proszę o krótką wypowiedź, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu w MSiT Dariusz Buza:

Różnica polega na tym, że do konkursów zgłosiło się bardzo wiele podmiotów będących fundacjami. Gdyby wszystko było skomasowane w ramach jednego zadania, istnieje ryzyko, że większość fundacji zabierze środki przeznaczone również dla stowarzyszeń. Są to różne podmioty, często kluby sportowe, polskie związki sportowe. Fundacje mogą otrzymać całą plejadę zadań przy wykorzystaniu 2200 tys. zł dostępnych środków. Zrealizowały one wiele zadań o charakterze promocyjnym. Wymienię sztandarowe, o największym zasięgu i widoczności w przestrzeni publicznej. Fundacja Zwalcz Nudę realizuje już drugą edycję Narodowego Dnia Sportu. Udział w bezpłatnych zajęciach na otwartych obiektach, udostępnionych przez jednostki samorządu terytorialnego w 200 lokalizacjach wzięło 150 tys. osób. Prowadzone były akcje promocyjne z udziałem znanych sportowców, którzy mają własne fundacje – Marcina Gortata, Artura Siódmiaka oraz Piotra Gruszki. Prowadzili oni cykle *campów* w wersji letniej, otwartej oraz halowej. Program Zapasy w każdej szkole prowadzony był z udziałem panów Andrzeja Suprona i Damiana Janikowskiego. Realizowane były kampanie aktywizujące TKKF – Miesiąc dla Zdrowia oraz Trenuj z Mistrzem.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

TKKF nie jest fundacją.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie dyrektorze, proszę kontynuować. Proszę nie polemizować z posłem, odpowiedzi udziela pan nam wszystkim. Poczyniłem już moją uwagę w tym zakresie.

Dyrektor departamentu w MSiT Dariusz Buza:

Chciałem przedstawić spektrum fundacji w porównaniu z liczbą stowarzyszeń. Program Kumulacja Aktywności to zajęcia z dziećmi prowadzone w ciągu roku przez 70 olimpijczyków i mistrzów świata oraz znanych sportowców. Ministerstwo wsparło tę akcję. Fundacja Rozwoju Kultury Fizycznej przeszkoliła 700 animatorów sportu na „Orlikach”.

Prowadzona była akcja Tydzień Ruchu. Nakręcono filmy instruktarzowe dotyczące treningu funkcjonalnego. Przeprowadzono warsztaty dla nauczycieli. Odbyły się mini-mistrzostwa świata, dzięki Fundacji Polska Siatkówka – na terenie miast-gospodarzy, które niedawno gościły mistrzostwa świata w siatkówce.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie dyrektorze, takie szczegóły może przedstawić pan na piśmie. Uważam, że jeśli będzie pan wymieniał wszystkie fundacje i działania, stracimy dużo czasu. Posiedzenie Komisji temu nie służy. Proszę opisać przedsięwzięcia, o których pan mówi, i przesłać je posłom, którzy o nie pytali.

Dyrektor departamentu w MSiT Dariusz Buza:

Odniosę się jeszcze do tematu upowszechniania sportu przez *pzs*. Jest to wyjście naprzeciw głosom środowiska sportowego. Jest to nowe narzędzie, dzięki któremu *pzs* mogą promować dyscypliny sportu i organizować, przy wykorzystaniu odpowiednich narzędzi, różne imprezy. Mogą to być rozgrywki o puchar prezesa, czy ministra, ale również obozy i akcje promocyjne. Trochę wchodzi to w kompetencje akcji Sportowe Wakacje, ale w innej formule. Dajemy możliwość zaproszenia do uczestnictwa w sporcie nowych dzieci. Program Multisport ma pewne ograniczenia. Wspomniane narzędzie daje większe możliwości. Zauważyliśmy spore zainteresowanie już w roku pilotażowym. Ruszyły m.in. ośrodki koszykarskie; „SMOK"-i; to jest program wejścia badmintona do szkół w oparciu o *shuttle time* międzynarodowej federacji; to jest piłka ręczna – z Akademiami. Realizowany jest program zapaśniczy oraz inne. W konkursie wzięło udział niemal 20 związków.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Rząsy dotyczące AZS oraz grantu przeznaczonego na upowszechnianie sportu w środowisku akademickim, potwierdzam, że na rok 2015 zabezpieczono kwotę 4800 tys. zł. Jej zmniejszenie w roku bieżącym wynika z tego, że 800 tys. zł przeznaczono na projekt kariery dwutorowej. De facto pośrednio wspieramy studentów- sportowców. Obecny na sali sekretarz generalny AZS i zapewne potwierdzi moje słowa. Akademicki Związek Sportowy bierze aktywnie udział i otrzymuje granty na zadania promocyjne. Nie chciałbym mówić o tym, czy istnieje ryzyko utraty środków. Kwota jest zabezpieczona i tego się trzymamy.

Odpowiadając na pytania pani poseł Jagny Marczułajtis-Walczak informuję, że już wczoraj rozstrzygnięty został konkurs w ramach Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów na upowszechnianie sportów zimowych. Powróciliśmy do tego rozwiązania. Udział w konkursie wzięło ponad 50 podmiotów, z czego 5 to jednostki samorządu terytorialnego. Niestety, snowboardu w programie nie ma. W ramach innego działania ogłosiliśmy dodatkowy konkurs i skierowaliśmy informację do polskich związków sportowych – mam na myśli zimową wersję upowszechniania sportu. Pilotaż kosztował w tym roku 1000 tys. zł. Polski Związek Snowboardu otrzymał od nas pisemną informację, że konkurs jest otwarty. Czekamy na jego wniosek. Chyba odpowiedziałem na wszystkie pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSiT Bogusław Ulijasz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na pytania dotyczące sportu wyczynowego odpowie pan dyrektor Adam Soroko.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę o zwięzłą wypowiedź, gdyż posłowie zgłaszają mi, że muszą zająć się innymi obowiązkami. Musimy przejść do puenty.

Dyrektor Departamentu Sportu Wyczynowego MSiT Adam Soroko:

Postaram się, panie przewodniczący. Odpowiem na pytanie pana posła Tomaszewskiego dotyczące udziału osób niepełnosprawnych w sporcie oraz stypendiów w roku 2014. Jeśli chodzi o plan roku 2014, będzie to kwota około 4200-4300 tys. zł. Dużą część tej kwoty pokrywają stypendia dla sportowców niepełnosprawnych. Jeśli chodzi o podział na grupy, to on nadal istnieje. Sukcesy „grupy złotej" pokazały, że wybór dyscyplin i związków nie

był przypadkowy, ale oparty na głębokich analizach. Zgadzam się, że lepiej nie używać terminologii – „mniej” lub „mało ważna dyscyplina”. Trzeba to opisać w sposób prosty i klarowny.

Pozycja – organizacja imprez mistrzowskich – została wprowadzona do budżetu Departamentu Sportu Wyczynowego w roku bieżącym. Utrzyma się ona w roku przyszłym. Brak katalogu imprez wynika z tego, że w zależności od poziomu środków oraz znaczenia imprez konstruowany jest nabór wniosków. W tym roku odbyły się: mistrzostwa świata w siatkówce, w pięcioboju nowoczesnym, w siatkówce na siedząco w Elblągu. Katalog beneficjentów był ograniczony do imprez rangi mistrzostw świata. Największa pula środków przypadła Polskiemu Związkowi Piłki Siatkowej. W przyszłym roku nie będzie aż tylu mistrzostw świata, nie ma tak kosztochłonnych imprez, jaką była siatkówka. Odbędą się Mistrzostwa Europy w Wioślarstwie w Poznaniu, Mistrzostwa Świata w Hokeju dywizji 1A w Krakowie, a w styczniu w 2016 roku odbędą się Mistrzostwa Świata w Piłce Ręcznej. Będzie trzeba uruchomić wsparcie na ten cel już w roku bieżącym.

Jeśli chodzi o program sportów nieolimpijskich, muszę odpowiedzieć w sposób następujący – program dla sportów olimpijskich również jest programem przygotowań do igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata i Europy. On tak się nazywa. Nie są tworzone podzadania. Czteroletni proces przygotowań, przechodzący przez mistrzostwa świata i Europy aż do igrzysk, jest logiczny. W ten sposób należy go traktować. W ramach metodologii zmieniamy terminologię i dopisujemy, np. The World Games. Będziemy wspierali związki sportowe, przede wszystkim te, które znajdują się w programie The World Games 2017. Będzie to wymagało zastosowania nieco innych procedur. W tej grupie znajdują się nie tylko *pzs*. Procedury będą musiały być inne.

Jeśli chodzi o kadrę wojewódzką młodzika, dedykowana jest ona wojewódzkim interdyscyplinarnym stowarzyszeniom sportowym. Pojawiały się różne głosy, ale w roku 2015 sytuacja pozostanie bez zmian. Myślę, że zbyt wcześnie jest na oceny. To, co robią *pzs* w układzie planów szkoleniowych, związki oceniają pozytywnie. Zawsze są pewne nierówności przy rozruchu, ale z punktu widzenia jakości szkolenia i podnoszenia jego poziomu wydaje się, że zamiar był prawidłowy. Jest jednak nieco za wcześnie, aby wyciągać daleko idące wnioski. Warto opierać się na analizach *pzs* oraz wypowiedzi ich członków. Czy odpowiedziałem na wszystkie pytania pana posła Tomaszewskiego? Chyba tak.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję.

Dyrektor departamentu w MSiT Adam Soroko:

Pan poseł Rząsa zadał pytanie dotyczące programu akademickich centrów szkolenia sportowego oraz WCSS. Jest to program rozpisany na 14.500 tys. zł, zabezpieczony na przyszły rok. Kwota pozostaje bez zmian. Zwiększona została kwota na udział w uniwersjadzie. Tak jak w ramach przygotowań do igrzysk olimpijskich, za logistykę w tym zakresie odpowiada Zarząd Główny AZS. Kwota została zwiększona ze względu na dwie duże imprezy, jakie odbędą się w przyszłym roku – letnią uniwersjadę w koreańskim Gwangju i zimową w Grenadzie. Z tego powodu dofinansowanie wzrosło z 1500 tys. zł do 2500 tys. zł. Do imprezy, tak jak do mistrzostw świata i Europy, zawodników przygotowują *pzs* i mają na ten cel zabezpieczone finansowanie.

Pani poseł Marczułajtis pytała o snowboard. Podział na grupy dotyczył polskich związków sportowych. Z tego powodu PZN znajduje się w „złotej grupie”. W ramach podpolityki, z punktu widzenia PZN, biegi i skoki są kluczowe. Kombinacja norweska i snowboard, poprzez swoje wyniki sportowe, nie są uznane za strategiczne. Zobaczymy, może się to zmieni. „Grupy” bywają ruchome.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. O rozliczeniach opowie jeszcze pan minister Ulijasz. Jeśli chodzi o sprawy turystyki, zwalniam panią minister o odpowiedzi. Koreferent pokazał pewien problem, na który spróbujemy znaleźć odpowiedź we wnioskach. Aby skrócić posiedzenie, proszę opowiedzieć o ważnych elementach rozliczenia stadionu. Głos ma pan minister.

Podsekretarz stanu w MSiT Bogusław Ulijasz:

Bardzo serdecznie dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, powiem tylko kilka słów na ten temat, a szczegóły przedstawimy na piśmie. Jeśli chodzi o Stadion Narodowy i kwestie jego utrzymania, ze spółką podpisana jest konkretna umowa. Opisano w niej, że część obciążeń – ubezpieczenie i podatek – obecnie znajduje się po stronie ministerstwa. Wynika to z faktu, iż nie chcieliśmy, aby sytuacja finansowa spółki, która ma świadczyć usługi ogólnodostępne, była gorsza. Przypomnę, że takie stadiony jak Wembley „wychodziły na zero" przez 7 lat. Prawdopodobniej dojdziemy do tego poziomu po 4-5 latach. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby obciążenia przesuwać w kierunku spółki, wraz z upływem czasu.

Jeśli chodzi o pytanie związane z waloryzacją, to, rzeczywiście, ministerstwo zauważa ten problem. Nie jest on jednak tylko w gestii naszego resortu, ale również ministra pracy i polityki społecznej oraz całego rządu, który musi pochylić się nad problemem. Pan minister Biernat wystąpi z tą sprawą na forum rządowym.

Jeśli chodzi o szczegółowe pytania, które dotyczyły toru lodowego, została złożona deklaracja, iż ministerstwo zapłaci połowę kosztów pokrycia toru na Stegnach. Całkowity koszt inwestycji to 40.000 tys. zł.

Patrzę, czy nie pominąłem jakiegoś pytania. Pan poseł Babalski pytał o koszty pozostałe. Na stronach nr 30-31 znajduje się katalog, który enumeratywnie wylicza wszystkie koszty, o które pytał pan poseł.

Na pozostałe pytania spróbujemy odpowiedzieć pisemnie. Bardzo serdecznie dziękuję za uwagi. Przy okazji kolejnych prac nad budżetem postaramy się je uwzględnić.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pani minister Sobierajska chce powiedzieć jeszcze kilka słów.

Podsekretarz stanu w MSiT Katarzyna Sobierajska:

Odpowiem krótko. Pan poseł Babalski pytał o przyszłość Turystycznego Funduszu Gwarancyjnego. Wiemy, jakie jest rozstrzygnięcie sierpniowej Rady Ministrów. Jedyną rozbieżność, jaką mieliśmy w poglądach z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, pan premier Tusk rozstrzygnął na korzyść ministra Cichockiego. Wspólnie z Ministerstwem Administracji i Cyfryzacji oraz Ministerstwem Spraw Zagranicznych przygotujemy inne propozycje, które doprecyzują zadania marszałków i konsulów, aby uszczelnić system. Myślę, że za tydzień lub dwa stanowisko będzie gotowe. Poczekamy również na wkład Ministerstwa Finansów. Ta sytuacja szalenie nam utrudnia pracę. Zmiana ustawy o usługach turystycznych musi zostać ponownie przepracowana, gdyż uwzględniała powołanie Turystycznego Funduszu Gwarancyjnego. Rozdział o zabezpieczeniach musi zostać zmieniony, aby system był w pełni efektywny. Istnieje pomysł, aby zadania te przejął istniejący na rynku podmiot, ale nie mamy potwierdzenia z MF w sprawie takich możliwości, więc nie chcę jeszcze o tym mówić w szczegółach. Wkrótce będziemy mogli zaprezentować państwu to stanowisko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Szanowni państwo, reasumując, należy stwierdzić, że projekt budżetu na rok 2015, jeśli chodzi o kwestie sportu, jest najkorzystniejszy od trzech lat. Można zauważyć progres. Proszę, aby zwrócili państwo na to uwagę. W części 25 środków jest coraz więcej. Z drugiej strony, w sposób zasadniczy maleją tzw. koszty okołostadionowe. Są to dwa wektory, które się spotykają i przynoszą pozytywny efekt dla budżetu. Zastanawiające jest, czy ustawa okołobudżetowa, umożliwiająca wspieranie sportu kwalifikowanego ze środków FRKF, przy tej tendencji – swoje słowa kieruję do pana posła Tomaszewskiego – jest złym rozwiązaniem. Sam nie wiem. Daje ono pewne możliwości jeśli chodzi o elastyczne zarządzanie środkami z przeznaczeniem na sport. Oczywiście, nasze wnioski i oburzenie rok i dwa lata temu bazowały na tym, ze część 25 redukowana była przez spadek po UEFA Euro 2012. Gdy zwiększamy budżet w części na sport, pieniędzy jest więcej i zmniejszają się obciążenia finansowe; nie jest to takie złe narzędzie. Jeśli jednak nakłady w tej części byłyby zahamowane w kolejnych latach, musielibyśmy ponownie podjąć dyskusję. Póki budżet na sport rośnie, nie ma to dużego znaczenia i nie ma potrzeby mówić o odbieraniu ministrowi tego elastycznego narzędzia.

Jeśli chodzi o kwestie turystyki, musimy trochę mocniej powalczyć, aby Komisja Finansów Publicznych zapoznała się z naszymi opiniami. Spotkałem się w ubiegłym tygodniu z ministrem spraw zagranicznych. Powiedziałem mu o tym, że kreowanie marki Polska bez zaangażowania Rady Promocji Polski, którą on zwołuje, nie będzie możliwe. Dostrzegam związaną z tym możliwość wniosku do Komisji Finansów Publicznych i rządu o zwiększenie środków na turystykę. Proponuję uwzględnienie takiej poprawki, o czym powiem za chwilę. Ustaliliśmy również wraz z osobami zajmującymi się tematem profesjonalnie, co należy zrobić.

W ubiegłym miesiącu odbyło się spotkanie, podczas którego omawialiśmy temat szlaków turystycznych – są źle oznakowane. To również świadczy o wizerunku Polski. Turyści poruszają się po szlakach i widzą oznakowania z lat 80. Uważam, że należy zaakcentować te dwa nowe zadania dla turystyki. Aby nie drażnić pracowników Ministerstwa Finansów przegłosujemy pewien wniosek. Jeśli chodzi o waloryzację uważam, że nie musimy dopisywać tego w budżecie. Jeśli sprawę uwzględnimy w zmianach w ustawie o sporcie, środki na ten cel będą musiały się znaleźć. Wzmocni to starania ministra, już w nowym roku budżetowym. Z jakichś rezerw – jeśli przegłosujemy tę zmianę – minister finansów wydzieli na to środki. W ten sposób możemy to rozwiązać. Za chwilę skończę moją wypowiedź i oddam głos panu oraz kolegom.

Proponuję, aby Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej w rozpatrywanym zakresie, uwzględniając pewne wnioski i zmiany. Będzie to skutkowało uwolnieniem pewnych środków w części – pozostała działalność. Wnioskujemy do ministra finansów o zapewnienie finansowania, w ramach części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, poz. 16 – Zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa, roszczeń podwykonawców pracujących przy budowie Stadionu Narodowego w Warszawie, wynikających z nieuregulowanego przez generalnego wykonawcę zaległego wynagrodzenia lub zatrzymanych kwot wynagrodzenia na okres gwarancji i rękojmi. Przedstawimy taki wniosek, aby minister nie musiał szukać na to środków własnych. Wniosek zostanie przez nas zaprezentowany i przyjęty do wiadomości przez Komisję Finansów Publicznych, z oświadczeniem ministra finansów, że tak się stanie. Taki jest nasz wniosek do części sportowej, aby zamknąć te zaszłości.

Mam propozycję dwóch poprawek. W części 83 – Rezerwy celowe, poz. 73 – Rezerwa na zmiany systemowe oraz niektóre zmiany organizacyjne, w tym nowe zadania, proponuję zmniejszyć wydatki o 3000 tys. zł z przeznaczeniem na zwiększenie dotacji i subwencji w części 40 – Turystyka z przeznaczeniem na realizację promocji marki Polska przez Polską Organizację Turystyczną, rozdział 63002. Uzasadnienie przedstawiłem. Propozycja została skonsultowana.

Druga poprawka dotyczy tego, aby w części 83 – Rezerwy celowe, poz. 73 – Rezerwa na zmiany systemowe oraz niektóre zmiany organizacyjne, w tym nowe zadania, zmniejszyć wydatki o kwotę 1500 tys. zł z przeznaczeniem na zwiększenie dotacji i subwencji w części 40 – Turystyka na rozwój szlaków turystycznych.

Taka jest propozycja jednego wniosku i dwóch poprawek dołączonych do opinii pozytywnej. Poddaję propozycję pod dyskusję. Głos ma pan poseł Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, czyli nie rozpatrujemy wniosku o zwiększenie środków na przygotowania do igrzysk olimpijskich?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Po konsultacji z ministrem sportu i turystyki uznałem, że takie rozwiązanie byłoby właściwe. Wniosek będzie bardziej pomocny, jeśli będzie dotyczył pokrycia zobowiązań wymagalnych z rezerw ministra finansów. Środków jest tyle, że nie ma potrzeby zwiększenia ich w przyszłym roku.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Dobrze. Jeśli chodzi o waloryzację świadczeń dla medalistów igrzysk olimpijskich, zauważyłem ciepłe podejście dla tej propozycji ze strony rządu. Chciałbym zwrócić się o to do pana. Moglibyśmy to załatwić tym samym torem, którym realizowana jest zmiana ustawy waloryzująca świadczenia o 36 zł dla wszystkich. W chwili obecnej

ustawa o ubezpieczeniach społecznych jest nowelizowana. Jeśli dopisalibyśmy w niej artykuł dotyczący ustawy o sporcie – Biuro Legislacyjne przygotowało nam pewien dorobek intelektualny, który można by tam uwzględnić – za jednym zamachem stworzylibyśmy podstawę prawną i rozwiązanie. Ustawa weszłaby w życie tak samo, jak ta, która obejmie pozostałych obywateli. Nie jest to wielki koszt dla budżetu – około 260 tys. zł. Apeluję o to do pana jako przedstawiciela koalicji większościowej. Jeśli ja złożę ten wniosek, to on upadnie w pierwszym podejściu. Chodzi tu o sprawę, a nie o autorstwo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Okej. Będę rozmawiał na ten temat. Nie kończmy jednak prac podkomisji w tym zakresie. Jeśli ustawa stanie się bezprzedmiotowa, wtedy zrezygnujemy z tego rozwiązania. Czy moja propozycja jest dla wszystkich czytelna? Głos ma pan poseł Zbigniew Babalski.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Panie ministrze, czy mógłby pan powtórzyć numery stron dokumentu, do zapoznania z którymi mnie pan odesłał? O ile dobrze kojarzę, wedle opisu wynika, że jest 700 tys. zł na wymienione organizacje. Kwota, o której mówiłem, to 4800 tys. na tzw. wydatki inne. Nie chcę być złośliwy, ale może ukrywa się tu kolejny koncert? Nie musi pan odpowiadać teraz, panie ministrze. Panie przewodniczący, proszę o szczegółowy wykaz zadań przewidzianych w tych wydatkach. Na piśmie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dobrze. Głos ma poseł Jan Tomaszewski.

Poseł Jan Tomaszewski (niez.):

Panie ministrze, nie zrozumiał mnie pan. Rozumiem, że do Stadionu Narodowego obecnie trzeba dokładać, ale dlaczego mają być to środki z Ministerstwa Sportu i Turystyki? To jest Stadion Narodowy. Finansować powinien go, np. minister Skarbu Państwa, tak jak finansuje się Teatr Narodowy.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Szanowni państwo, poddaję pod głosowanie opinię pozytywną wraz z dwiema poprawkami w zakresie budżetu turystyki, które przedstawiłem szczegółowo, oraz wraz z wnioskiem, o którym wspomniałem.

Kto z państwa jest za przyjęciem stanowiska? (17) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (4)

Stwierdzam, że opinia Komisji w zaproponowanym przeze mnie kształcie została przyjęta.

Musimy teraz wyznaczyć osobę, która będzie nas reprezentowała w pracach Komisji Finansów Publicznych.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Zgłaszam posła przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Przyjmuję tę propozycję. Czy są inne? Nie słyszę. Zamykam posiedzenie Komisji.